

Kacik dla dzieci (raz w miesiącu)

Powiedz, czemu tak się dzieje, że gdy sowa się ukazuje wszystkie ptaki krzyczą naraz

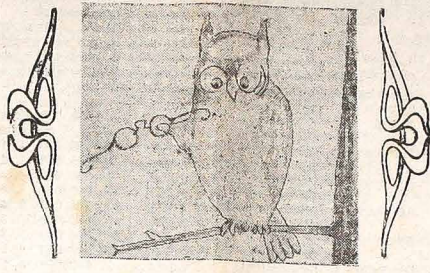
Razu pewnego zebrały się ptaki rozmaitego gatunku, a by sobie obracć króla, co by nimi rządził. Zaczęły się naradzać, jak to by go obracć? Jedne, mówią tego, drugie — tego, i tak się spierały, aż przemądrzała pani Sroka, mówi: zróbmy tak: który ptak najwyżej wzbił się w górze, ten będzie królem. Zgoda! zgoda — wolają wszystkie razem, no i zaczęły się zrywać wszystkie razem w górę, jakie tylko były, z nagłymi, że zostaną królem. Nawet kuropatwa rozwinięła skrzydła i jazda — zatoczyła koło, ale bardzo nisko, bo skrzydła były za małe, i trza było spuścić się na ziemię ze zmęczenia.

wysoko, ćwierkając wesoło, że on wygrał a nie jaskółka. Płactwo się obruszyło na niego, że taki maleńki ma być królem! Tak nie może być i zaczęło go gonić, aby go zabił i by jaskółka była królem, bo ona była najwyższą. Zaczęła się gonitwa. Wróblek nie mógł uciekać prędko i skrzył się do dziupli w pniu, tak, że stamtąd, nie można go było wy dostać w żaden sposób.

Zaczęło się naradzać, jak go wy dostać, z tej dziupli. Postanowiono postawić na straż sowę z dużą głową, żeby pilnowała, a kilka ptaków poleciało szukać kowaladziółca, by wykucł otwór, większy i złapać tego psotnika — wróbla.

NASZA PANI:

My Kochamy naszą panią, My pójdziemy wszędzie za nią Bo choć nie jest naszą mamą, Dobra dla nas jest tak samo, Nawet kiedy jest zmęczona, Nasza pani myśli o nas: Wciąż nam robi niespodzianki, Raz przynieśie wycznanki, To znów książkę o zwierzętach. I jest zawsze uśmiechnięta. Kiedy jakieś mam kłopoty, Zaraz pani mówię z noska I odleci zaraz troska. Więc dziś pani przyrzekamy Słuchać pani tak — jak mamy, Czyste książki mieć i ręce I nie psocić — nigdy więcej! M. T.



Sowa siedzi i pilnuje uważnie, a błędny wróbel krzyczy i prosi ją, żeby go puściła. Tak ją prosi, a ona ani słuchać nie chce. Wróbel widzi, że nie da się uprosić upartej sowy i odzyska się do niej w te słowa: Patrz na moją kochana Sowo, jakie ty masz ładne nożki. Ona nie przeczuwając zdrady, spojrziała na swe nogi spuszczaając głowę, a wróbel na to tylko czekał. Fru, fru... ponad głową sowy i już go nie ma. Nawet sowa nie zauważyła jego ucieczki i dalej pilnuje nadal. Aż przyszły kowale-dziółcy i zaczęły kuć otwór. Jak wykuli, wsadzili jastrzębą, żeby złapał wróbla, a tu o dziwo! — w dziupli nie ma nikogo. Spojrzeli na sowę kwaśno, że tak źle pilnowała,

krzycząc, a ty taka, a ty owaka! Sowa zaczęła się tłumaczyć, że stała na czatach bez ustanku, tylko raz spojrziała na swe nogi, bo wróblek mówił, że są ładne.

A to tak! — zawołały ptaki chórem!! To on wtemczas uciekł — niebaczno Sowo! I zaczęły ją gonić, chcąc się pomścić. Sowa zaś schroniła się w dziurze, w ziemi i tam była bezpieczną.

I do dziś jak się ukazuje w dzień sowa, to ptaki, jak tylko ją zobaczą, to krzyczą na nią i wyzywają tak, że musi tylko w noc latać, bo w dzień się boi. A skrzeczek pozostał królem... t. j. Mysli-królik jak go to wszyscy nazywają. Rio Grande do Sul Adam Wiśniewski.

ZNIWA KLĘSK

W ciągu roku ginie przeciętnie na całym świecie wskutek klęsk żywiołowych około 100 tys. osób. W okresie od 1946 r. zanotowano ogółem 17 większych trzęsień ziemi, 19 wielkich cyklonów i tornado oraz 25 katastrofalnych powodzi.

TO JEST POSTĘP

Kiedy Kolumb odkrywał Amerykę, znanych było zaledwie 11 pierwiastków, w tym 8 metali. Pozostałe 91 pierwiastków odkryto w ciągu ostatnich dwustu lat.

DZIEDZINIEC NA DACHU

Architekci szcześcińscy opracowali oryginalny projekt 7-piętrowego domu mieszkalnego. Stanie on w rejonie

Wąlow Chrobrego. Na dachu tego domu ma być urządzone plac zabaw dla dzieci z zieloncem i płaskownicą.

JAK Z BÓLEM?

We Francji wprowadzono do sprzedaży automatyczne strzykawkę do zastrzyków. Przykłada automat do skóry, naciska na guzik — igła wbija się i po wstrzyknięciu leki karstwa sama wysyskuje. Procedura jest tak prosta, że może z niej korzystać każdy.

1000-LETNI CHORAŁ

W Gruzji wykonano niedawno utwór muzyczny, który nie był wykonywany od 1000 lat. Dopiero teraz udało się jednemu z badaczy odczytać zachowane w muzeum znaki sprzed wieków — były to 7-piętrowe domy mieszkalne, fragmenty starożytnych, trzy-głosowych chorągwi.

MODLITWA DZIECKA ZA RODZICÓW

Bym anielskimi umiał mówić słowy, By się słów moich rajskie wyży kwiatki, Kiedy najdroższe polecam Ci głowy: Ojca i matki.

Jak drobny kłosek pod słońca promieniem Wyrasta ziarno do plonu, do życia, Tak ja z ich miłym na ustach imieniem Rosłem z powicia.

Co wiem, czym jestem, co myślę, czym żyję, Wszystko mi przez nich objawia Twą chwałę Zródło miłości z ich serca mi bije Na życie całe.

Gdy ojciec dla mnie o kęs walczy chleba, Gdy matki błysnie uśmiechem twarz biała, Wtedy Twój, Panie, z błękitów gdzieś, z nieba, Ciebie na mnie pada...

Wtedy to chciałbym skrzydłami lotnymi Za Twoim wielkim podażać przykazem, Wtedy to czuję, że oni na ziemi Twoim obrazem.

O, chroń mnie, Panie, bym kiedy złym czynem Miał ich zasumcić, zasażęć im czoła... O, spraw, niech czują, że dałeś im synem Swego anioła.

Maria Konopnicka

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

WSZYSTKO ZALEŻY OD POGODY

Nowy Rok Eskimosów zależy jest od pogody; gdy tylko spada pierwszy wielki śnieg — urządzają sobie święta noworoczne.

JESTEŚMY WSZĘDZIE

Najwięcej Amerykanów — polskiego pochodzenia mieszka w stanie Connecticut —

(11 na 1000 mieszkańców), następnie w stanie Illinois — (83 na 1000), w Pensylwanii (75 na 1000), w stanie Wisconsin (71 na 1000).

KORSYKA PŁYNIE

W ciągu ostatnich 80 lat wyspa Korsyka na Morzu Śródziemnym przesunęła się w kierunku wschodnim o 10 — 12 km.

(Dokończenie z poprzedniego numeru)

Upust polskiej krwi na rzecz Brazylii osiągnął ogółem setki tysięcy ludzi. Taka cyfra wplania się ze statystyk urzędowych, uzupełnionych osadniczymi danymi. Sto tysięcy, to liczba mieszkańców ówczesnego Krakowa.

Polska krew... Używam rozmyslnie tego określenia, boć była to jedyna niesfałszowana legitymacja, jaką mogli się wykazać posiadacze niemieckich, austriackich czy też rosyjskich dokumentów. Nie obawiam się onego użyczenia, aczkolwiek u państwach Onego świata "prawo krwi" zostało zastąpione — i słusznie — "prawem krwi". Toż to właśnie Brazylia zrobiła w swoim ustawodawstwie zaszczytny wyjątek dla Polaków: przyjmowała nas podług naszej mowy, podług narodowości, a nie podług pieszczek i paszportów.

Któryś ze starych, dawno już niezujących Kandydatów — może to być Kulik spod Opola a może Furmaniak od Bilgoraja — tak mi raz powiedział: "Tamże kajery i cary to byli złodzieje, co nam ojczyznę skrzyli. Tyko Dom Pedro II był naszym prawdziwym cesarzem, myśmy sami jego kraj wybierali".

FAKTY O NASZYCH PIONIERACH

nieśli Lamenha Lins i Taunay, autor odezwy: "Polacy przedstają się ze starej Polski do nowej, brazylijskiej".

Jakże nam dziś daleko do tych dawnych, pielgrzymich i pionierskich lat! Przodkowie, ujężdżając z ojczyzny, brali kurs na nie rozwarze podówczas pościnie wrota Ameryki północnej. Może spotykało ich za to niezrozumienie, bez wzięcia bliź się z własnymi uwaniami "tu czy tam", a napełno posyłał niejedno słowo odmowy.

Leć oni wybrali Brazylię. Dopyty z odwołanej Polski był już względnie szczepły. Zgola na palcach jednej ręki można policzyć osiedla z ostatniego 40-lecia, jak okolice Santa Rosa w R. Gr. do Sul albo Candido de Abreu w Paranie. Za to najwzięsza emigracja urzędziła się raczej w miastach, głównie w metropolach, gdzie była się przemysłu i handlu a nawet uszła na arenę nauki lub sztuki, często z godnymi podziwu rezultatami.

Za doby pionierskiej nowa emigracja zawsze odmładzała starą. Następowano odświeżenie sił, była zdoła ciągłość w działaniu. Tak stało się i tym razem: społeczność osadnicza doznała poważnego pokrzepienia. Pionierzy obrali sobie Brazylię na dobre i na złe. Wszak nigdzie nie ma rajzu. Wszak wszędzie trzeba pracować.

Dziękaj swojemu postanowieniu zostawili potomstwu w spadku kraj kontynentalnych rozmiarów — jeden z ostatnich w świecie, gdzie jeszcze przez wiele pokoleń będzie można po mickiewiczowsku "mierzyć siły na zamiary". "Staro-

szczytów i pionierskich lat! Przodkowie, ujężdżając z ojczyzny, brali kurs na nie rozwarze podówczas pościnie wrota Ameryki północnej. Może spotykało ich za to niezrozumienie, bez wzięcia bliź się z własnymi uwaniami "tu czy tam", a napełno posyłał niejedno słowo odmowy.

Leć oni wybrali Brazylię. Dopyty z odwołanej Polski był już względnie szczepły. Zgola na palcach jednej ręki można policzyć osiedla z ostatniego 40-lecia, jak okolice Santa Rosa w R. Gr. do Sul albo Candido de Abreu w Paranie. Za to najwzięsza emigracja urzędziła się raczej w miastach, głównie w metropolach, gdzie była się przemysłu i handlu a nawet uszła na arenę nauki lub sztuki, często z godnymi podziwu rezultatami.

Za doby pionierskiej nowa emigracja zawsze odmładzała starą. Następowano odświeżenie sił, była zdoła ciągłość w działaniu. Tak stało się i tym razem: społeczność osadnicza doznała poważnego pokrzepienia. Pionierzy obrali sobie Brazylię na dobre i na złe. Wszak nigdzie nie ma rajzu. Wszak wszędzie trzeba pracować.

Dziękaj swojemu postanowieniu zostawili potomstwu w spadku kraj kontynentalnych rozmiarów — jeden z ostatnich w świecie, gdzie jeszcze przez wiele pokoleń będzie można po mickiewiczowsku "mierzyć siły na zamiary". "Staro-

szczytów i pionierskich lat! Przodkowie, ujężdżając z ojczyzny, brali kurs na nie rozwarze podówczas pościnie wrota Ameryki północnej. Może spotykało ich za to niezrozumienie, bez wzięcia bliź się z własnymi uwaniami "tu czy tam", a napełno posyłał niejedno słowo odmowy.

Leć oni wybrali Brazylię. Dopyty z odwołanej Polski był już względnie szczepły. Zgola na palcach jednej ręki można policzyć osiedla z ostatniego 40-lecia, jak okolice Santa Rosa w R. Gr. do Sul albo Candido de Abreu w Paranie. Za to najwzięsza emigracja urzędziła się raczej w miastach, głównie w metropolach, gdzie była się przemysłu i handlu a nawet uszła na arenę nauki lub sztuki, często z godnymi podziwu rezultatami.

Za doby pionierskiej nowa emigracja zawsze odmładzała starą. Następowano odświeżenie sił, była zdoła ciągłość w działaniu. Tak stało się i tym razem: społeczność osadnicza doznała poważnego pokrzepienia. Pionierzy obrali sobie Brazylię na dobre i na złe. Wszak nigdzie nie ma rajzu. Wszak wszędzie trzeba pracować.

Dziękaj swojemu postanowieniu zostawili potomstwu w spadku kraj kontynentalnych rozmiarów — jeden z ostatnich w świecie, gdzie jeszcze przez wiele pokoleń będzie można po mickiewiczowsku "mierzyć siły na zamiary". "Staro-

szczytów i pionierskich lat! Przodkowie, ujężdżając z ojczyzny, brali kurs na nie rozwarze podówczas pościnie wrota Ameryki północnej. Może spotykało ich za to niezrozumienie, bez wzięcia bliź się z własnymi uwaniami "tu czy tam", a napełno posyłał niejedno słowo odmowy.

Leć oni wybrali Brazylię. Dopyty z odwołanej Polski był już względnie szczepły. Zgola na palcach jednej ręki można policzyć osiedla z ostatniego 40-lecia, jak okolice Santa Rosa w R. Gr. do Sul albo Candido de Abreu w Paranie. Za to najwzięsza emigracja urzędziła się raczej w miastach, głównie w metropolach, gdzie była się przemysłu i handlu a nawet uszła na arenę nauki lub sztuki, często z godnymi podziwu rezultatami.

Za doby pionierskiej nowa emigracja zawsze odmładzała starą. Następowano odświeżenie sił, była zdoła ciągłość w działaniu. Tak stało się i tym razem: społeczność osadnicza doznała poważnego pokrzepienia. Pionierzy obrali sobie Brazylię na dobre i na złe. Wszak nigdzie nie ma rajzu. Wszak wszędzie trzeba pracować.

Dziękaj swojemu postanowieniu zostawili potomstwu w spadku kraj kontynentalnych rozmiarów — jeden z ostatnich w świecie, gdzie jeszcze przez wiele pokoleń będzie można po mickiewiczowsku "mierzyć siły na zamiary". "Staro-

szczytów i pionierskich lat! Przodkowie, ujężdżając z ojczyzny, brali kurs na nie rozwarze podówczas pościnie wrota Ameryki północnej. Może spotykało ich za to niezrozumienie, bez wzięcia bliź się z własnymi uwaniami "tu czy tam", a napełno posyłał niejedno słowo odmowy.

Leć oni wybrali Brazylię. Dopyty z odwołanej Polski był już względnie szczepły. Zgola na palcach jednej ręki można policzyć osiedla z ostatniego 40-lecia, jak okolice Santa Rosa w R. Gr. do Sul albo Candido de Abreu w Paranie. Za to najwzięsza emigracja urzędziła się raczej w miastach, głównie w metropolach, gdzie była się przemysłu i handlu a nawet uszła na arenę nauki lub sztuki, często z godnymi podziwu rezultatami.

Za doby pionierskiej nowa emigracja zawsze odmładzała starą. Następowano odświeżenie sił, była zdoła ciągłość w działaniu. Tak stało się i tym razem: społeczność osadnicza doznała poważnego pokrzepienia. Pionierzy obrali sobie Brazylię na dobre i na złe. Wszak nigdzie nie ma rajzu. Wszak wszędzie trzeba pracować.

kracj" dziadkowie odeszli pomiędzy cienie. A tutaj po 90-ciu latach — u wrót Kurytyby gospodarz prawni, w Massarandubie wnuki, w Erechimskim dzieci.

"Opracowane na podstawie archiwum "Gazety Polskiej w Brazylii" (1892-1941). W ostatnich czasach pojawiają się coraz częściej wspomnienia i przyczynki, dotyczące dzieł polsko-brazylijskich osad. Drukują je dwa jedyne organy, z którymi objabym do 90-lecia: tygodnik "Lud" w Kurytybie oraz dwumiesięcznik "Przełąd Polski" w S. Paulo. Osiedla rogiarndeńskie znalazły sumiennej historyka w inżynierze Edmundzie Gardolinskim, rodem z parafińskiego sw. Mateusza a zamieszkałym w Porto Alegre. Sekundują mu dziecinie: o. Paweł Wąsowski, kapucyn; redaktor "Diário de Notícias" Tadeusz Onar Konarzewski rodem z Guarani, syn Wacława, zasłużonego przedstawiciela "Gazety Polskiej" w tejsze kolonii; wytrwały w plórze Jan Wólcik (z ostatniej emigracji) oraz Władysław Topaczewski z dawnego Felicjanowa. O kolonach w stanie Santa Catarina pisze często do prasy wychowanek tamtych stron, dr. Feliks Werpachowski z Kurytyby. Paranie poświęcają swoje pióra m. in.: Dr. E. Tempki, Michał Sekula z Guarapuawy, Marian Hessel z Iraty, Władysław Hryńcz z Rio Azul oraz Wojciech Browicz i Jan Krawczyk, obydwaj zamieszkałi w Kurytybie.

Zródłowa historię o naszej kolonizacji w Paranie, opartą na materiałach urzędowych, ma na swoim warsztacie dawniejszy radca miejski i deputowany stanowy dr. Edwin Tempki, znany lekarz w Kurytybie.

Kurytyba, w sierpniu 1961.

PAWEŁ NIKODEM

DUMKA OSADNICZA

Był czas, że na tej polanie rządzał Rósł bór, hulaby wichry, rzeka zwier: Onca i puma, bo wzdłuż i w szerz Królował — szeroko — daleko.

Zwierz gnieździł się obok szalasu Człowiek, któremu na imię Indianin — I nie wiem, kto był panem lasu. Człowiek czy zwierz w pustkowiaach bez granic...

Nie myślał o tym nasz wygnanec, Lecz rznął w głąb puszczy z toporem I wyprzeł jedyne zdanie: — Zwycięzcę i zwierza i bory!

Zwyciężył. Przyjźdź dzisiaj i policz: Wsi tysiąc — sto miast — tysiąc szlaków Do świata — i wiedz, że ty się zespolił Trud czterech pokoleń Polaków.

Trud znajem obłany gorącym, Trud mózgow i dioni zylastych, Trud jał przyzobem idrzejast, Trud wleki, co góry przeraża!

Patrz w górę: na szczytach nam sumnia Nie dziekie zarosłe — lecz zboża, Gór zbozza zaś kwiitną rumią Kurukurydy — jak falami morza.

A tam, nad srebrnym potokiem do dolinie Nie gigant-wąz, lecz droga diata I nie z szalozu dym ten pynie, Lecz z chat polskich — chłopska chwata...

Wzroczem chłop siada spracowany I bań o wódkie dzieciom opowida — Przed oknem żądziej banany I wąż ku chacie się skrada...

Wojciech Browicz

ZYCIE RELIGIJNE:

SZESNASTA NIEDZIELA PO ZIEL. ŚWIĄTKACH
 Ewangelia św. zapisana u św. Łukasza w rozdziale 14
 Onego czasu: Gdy Jezus wszedł do domu
 jednego z przedniejszych faryzeuszów jeść
 chleb w szabat, a oni go podpatrywali. A oto
 jakiś człowiek opuchły był przed nim. A Je-
 zus odezwał się do biegłych w Zakonie i fa-
 ryzusów, mówiąc: Czy godzi się w szabat uzdrawiać?
 Lecz oni milczeli. A On ująwszy, uzdrowił go i odpra-
 wił. A odpowiadając rzekł do nich: jeśli oświł albo wół
 którego z was spadnie do studni, czy nie wyciągniecie
 go zaraz w dzień sobotni? I nie mogli Mu na to odpo-
 wiedzieć. A gdy widział, jak zaproszeni obierali pierw-
 sze miejsca u stołu, powiedział do nich podobieństwo,
 mówiąc: Gdy będziecie zwany na gościnie, nie siadajcie
 na pierwszym miejscu, abyśśnąc głodniejszy od ciebie
 nie był zaproszony przez niego, i żeby ten, który cie-
 bie i jego zaprosił, przyszedłszy, nie powiedział ci:
 Ustap temu miejscu; bo wtedy musiałbyś ze wstydem
 zająć ostatnie miejsce. Ale gdy będziecie zwany, idź,
 usiądź na ostatnim miejscu, aby ten, który cię wezwał,
 gdy przyjdzie, powiedział ci: Przyjacielu, posiądź się
 wyżej. Wtedy będziesz miał chwałę przed współsiedzą-
 cymi. Bo wszelki, kto się wynosi, będzie ponizony, a kto
 się uniaży, będzie wywyższony.



LEK. EFES. 3, 13 - 21

Dziś bardziej, niż kiedykolwiek meczą nie tyle ciało, ile
 nasza dusze dwie choroby: obawa i troska.
 Zapewne, żyjemy w czasach niepewnych, wisi nad nami
 nieustannie groza wojny, słyszemy o szatańskich prześlado-
 waniach i poredacjach czyli rozstrzelaniach niewinnych,
 czytamy o aresztach bezbożników. Nic więc dziwnego,
 iż obawa opanowała serce nasze, by i w Brazylie nie doszło
 do tego, bo coraz więcej wleci i mali kłaniają się molochowi
 komunizmu.
 W trosce o był do czasu, coraz więcej wydany na łup
 wysokich podatków i wygrywanych cen, które opanowały
 życie nasze, tak iż wszystkie prace i trudy łączymy, by po-
 wiazać koniec z końcem.
 W trosce o chleb powszedni zapominamy często o Bogu
 i świętym niedziel, jak Bóg przykazał.
 Co więcej ciśnie się na usta nasze, skarga przeciw Bo-
 gu, iż nawiedził nas posuchą, jako kara za grzechy.
 Ustuchajmy wołania Proroków, którzy w chwiałach próby
 i cierpienia nawoływali naród wybrany do pokuty. Prośmy w
 myśli świętego Pawła, by dał nam Bóg moc, byśmy nie znie-
 chęcili się w cierpieniu, ale nawróciliśmy się i uczynili może dla
 nas wiecie, niż przystoi czy myślimy. Ef. 3, 20.
 A tak uamoćmy wiary w Opatrzność bożą, żyć będzie-
 my bezkarnie pod skrzydłami bożej Opieki. X. W. S.

Kościół katolicki a demografia światowa

Zaludnienia światowe, które
 wynosiło w 1880 roku 1
 miliard 326 milionów wzros-
 ło dzisiaj do około 3 mili-
 ardów. Demografowie prze-
 widują przy tym, że dalszy
 wzrost zaludnienia odbywać
 się będzie w tempie przyspe-
 szonym. W obliczu tak szybkiego

wzrostu zaludnienia nasuwa się pytanie: czy Królestwo Boże tu na ziemi powiększa się także?
 Inaczej powiedziawszy, czy liczba katolików wzrasta czy zmniejsza się w odniesieniu do zaludnienia globu?
 Na to pytanie można odpowiedzieć tylko w wielkim przybliżeniu porównań statystyki w tym wypadku nie są ściśle wymierne.

Kraje	1880	1960	Współz. wzrostu
Europa	zaludnienie 320.000.000	450.000.000	1,4
	katolików 150.000.000	210.000.000	1,4
Ameryka	zaludnienie 100.000.000	400.000.000	4,0
	katolików 50.000.000	220.000.000	4,4
Afryka	zaludnienie 100.000.000	260.000.000	2,6
	katolików 2.000.000	25.000.000	12,5
Azja	zaludnienie 300.000.000	1.800.000.000	6,0
	katolików 8.000.000	34.000.000	4,2
Oceania	zaludnienie 4.000.000	17.000.000	4,2
	katolików 600.000	3.200.000	5,4
Ogólnie	zaludnienie 1.325.000.000	2.930.000.000	2,2
	katolików 211.000.000	490.000.000	2,34

Z tej tabeli porównawczej wynika, że pomimo istotnych osiągnięć misjonarskich przede wszystkim w Afryce i Azji stosunek katolików do ludności światowej pozostał w przybliżeniu ten sam.

W STRESZCZENIU...

- ★ **Rádio Cultura** z Joinville (Santa Catarina) zrobiło umowę z Ministerstwem Wychowania, otwierając kursy radiofoniczne, z lekcyjami nagranymi na płyty.
- ★ **Ilandia obchodzi 1.500-roczenie** swego wielkiego św. Patrona - św. Patryka, który nawrócił Irlandie na wiarę katolicką. Kościół katolicki w tym kraju cieszy się powszechnym autorytetem, tym bardziej, że wszyscy robotnicy są mu wierni.
- ★ **Na polecenie metropolii warszawskiego** w rocznicę Powstania Warszawskiego w dniu 1 sierpnia b. r. zostały odprawione we wszystkich kościołach stolicy msze św. żałobne za dusze poległych w Powstaniu.
- ★ **Duchowieństwo archidiecezji warszawskiej** rozpoczęło zbiorczą zbiórki srebrnego, który przekazany zostanie na wykonanie srebrnej nadawy w wielkim ołtarzu odbudowywanej Bazyliki św. Józefa w Warszawie.
- ★ **W stolicy stanu Rio Gr. do Norte - Natal** - będą wkrótce funkcjonowały 100 szkół radiofonicznych, propagując sztukę pisania i czytania oraz udzielając porad technicznych w każdej dziedzinie wiedzy.
- ★ **Kardynał D. Jaime** Cármera i arch. D. Helder Prężyli stanowiska prezidenta i wiceprezidenta komisji tech-

Powołania kapłańskie w Europie

Kardynał Pizzardo, pre-
 fekt Kongregacji seminarjów
 i uniwersytetów, na otwarciu
 pierwszego włoskiego Kong-
 resu powołań kapłańskich
 przedstawił cyfry powołań
 kapłańskich w Europie i w
 świecie.
 Wskazał na następują-
 ce cyfry dotyczące Europy,
 włącznie z Włochami:
 Na 398 milionów mieszkań-
 ców jest 183 milionów kato-
 licków.
 Księży diecezjalnych jest
 169 311, do których, należy
 dodać 62 000 księży zakon-
 nych. Razem więc 231 264
 księży.
 Liczba księży diecezjalnych
 jest dostatecznie zrównowa-
 żona w porównaniu z ludno-
 ścią całej Europy.
 Według obliczeń przyjętych
 dla Włoch, idealną liczbę
 księży w przyszłości 40 lat
 byłaby cyfra 300 000, gdy się
 weźmie pod uwagę całą lud-
 ność, a około 180 000, gdy
 chodzi o samych katolików.
 W pierwszym wypadku
 trzeba było 7 500 wyświęce-
 nych księży rocznie, a w dru-
 gim 4 500, aby liczba księży
 utrzymała się na potrzebnym
 poziomie.
 W 1955 roku wyświęconych
 było w Europie 4 174 nowych
 księży, co się zbliża do wy-
 szej podanej cyfry. W 1959 r.

Duszpasterz odpowiada

Często słysze wyrażenie
 nowoczesny pogaństwo. Co to
 znaczy?
 "Nowoczesnym pogaństwem"
 nazywamy tych, co żyją na
 niebie i nieziemi. A jeśli
 rzeka w coś, to ta wina
 nie wpływa na ich życie.
 "wiara swoje" - a owa
 Powyższym mianem nazywa-
 my również ludzi, którzy
 wszystkich swych pocer-
 niach kierują się tylko
 zaborobami, więcej wia-
 w różne maskotki, w tym
 "gadki", aniżeli w Boga.
 wiara w to tylko w imię
 teresie, by się upodoblić
 bezpamiętnie przed
 "współwiosłami lub obywatelami".

- ★ **Dzięki fundacji Forda**, istnieje w Stanach Zjednoczonych 54 stacji telewizyjnych przeprowadzających kursy szkół podstawowych, gimnazjów i szkół technicznych. W kursach tych bierze udział trzy miliony uczniów. 250 kolegiów i uniwersytetów udziela studentom świadectw uznanych przez rząd.
- ★ **Arceybiskup Brasiliis, Dom José Newton de Almeida**, ogłosił list pasterski na temat "Kościół a komunizm", w którym przestrzega wiernych przed niebezpieczeństwem tego systemu ateistycznego i materialistycznego, który coraz bardziej zagraża Brazylis.
- ★ **Lider włoskiej partii socjalno-demokratycznej, Giuseppe Saragat**, wstrząsnął do głębi śmietnię swego żony, oddał się studiom teologii i filozofii chrześcijańskiej, stwierdzając, że system materialistyczny i marksowski komunizm okazał się dlań częścią iluzją.

WIĘSCI Z POLSKI:

Zasady komunistycznej etyki adwokackiej

(FEC) - Czasopismo warszawskie "Palestra" (nr. 6) organ Naczelnej Rady Adwokackiej w Polsce zamieszcza "Zbiór zasad etyki adwokackiej", który niedawno został uchwalony na posiedzeniu plenarium rady. "Zbiór" ten kodyfikuje zasady etyki zawodowej, które - jak stwierdza "Palestra" - zostały ustalone w drodze "dwuletniej tradycji i orzecznictwa adwokackich komisji dyscyplinarnej". W zakresie wykonywania zawodu adwokackiego zasady te nie odlegają na ogół od norm etyki zawodowej, obowiązujących w adwokataturze różnych krajów i w Polsce przedwojennej, z jednym jednak charakterystycznym wyjątkiem.
 Pierwszą i naczelną zasadą etyki adwokackiej w dzisiejszej Polsce - jak głosi paragraf 1 i 2 wspomnianego

"Zbioru" - jest "współdziałanie z sądami i organami państwowymi w ochronie porządku prawnego Polski Ludowej". Jednocześnie adwokat musi donosić o wszystkim par. (10) swoim władzom. Musi on informować o różnych "uchybieniach" kolegow-adwokatów właściwą radę adwokacką. Jeśli np. adwokat nie zadenuncjował swego klienta na podstawie uzyskanych od niego poufnych informacji o własnej czy cudzej działalności, sprzecznej z rzekomym porządkiem prawnym Polski Ludowej, jego koleży-adwokat obowiązani są donieść o tym władzom. W przeciwnym razie oskarżenia mogą być o działalność na szkodę państwa. Donosielsztwo więc jest jedną z naczelnych zasad komunistycznej etyki adwokackiej.

Ludność w dziejach Polski

(FEC) - W dniu 31 lipca b. r. - jak informowaliśmy ostatnio - stan ludności w Polsce osiągnął 30 milionów. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie w ub. r. urodziło się w Polsce 660 tysięcy dzieci, ilość zaś zgonów wynosiła 230 tysięcy. W sumie w 1960 r. ludność Polski powiększyła się o 430 tysięcy.
 Podając powyższe dane - dziennik "Życie Warszawy" (nr. 181) zamieścił wypowiedź prof. Witolda Kuli na temat historycznego rozwoju ludności na ziemiach Polski.
 "O liczebności Polski pierwszych Piastów - oświadcza prof. Kula - możemy powiedzieć bardzo niewiele i z pewnością poważnego błędu. Profesor Ludwik Krzyżanowski szacuje ludność Polski w

czasach Mieszka na około 1 milion mieszkańców. Do szedł on do tej liczby metodą porównań z innymi obszarami ówczesnej Europy. Już nieco dokładniej można mówić o ludności Polski w czasach Kazimierza Wielkiego. Szacuje się, że w ówczesnej Polsce bez Rusi, ale za to z ludnością śląską i Pomorza było około 6 milionów mieszkańców. Podstawą tego szacunku jest t. zw. świętopietrze, placone na rzecz Stołicy Apostolskiej. Jednak i taki szacunek może zawierać w sobie błąd. Po wtóre nie ma pewności, czy pobory świętopietrza byli ludźmi bezwzględnej uczciwości".
 Także - zdaniem profesora Kuli - w Polsce Jagiellońców dokładne na ten temat obliczenia są trudne. Do-

plero za Stefana Batorego, kiedy to w administracji i skarbowości panował ład, liczba mieszkańców Polski wynosiła około 7 milionów. Potem znów dla demografów i historyków nie łatwo ustalić liczbę mieszkańców. Dokładne dane co do stanu ilościowego ludności można dopiero uzyskać w czasach stanisławowskich. Otóż przed pierwszym rozbiorem Polski mieszkali w niej - jak twierdził dalek prof. Kula - 11,4 mln. ludzi. Pod koniec

W KILKU ZDANIACH...

- **Traktor z Ursusa** zwał egzamin w USA - Warszawa - W Wydziale Mechanizacji Rolnictwa Uniwersytetu im. Lincoln w stanie Nebraska odbył się próby traktora "Urus" C-325. Prof. Nowacki ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, który był obecny przy próbach stwierdził, że założył się one znacznym sukcesem. "Urus" zyskał wysoką notę jury zajmując kilka czołowych miejsc. - m. in. czwar-
 te miejsce w zyciu paliwa spośród 48 typów traktorów, wypróbowanych na Uniwersytecie im. Lincoln, w ciągu ostatnich dwóch lat. Wydział Mechanizacji Rolnictwa Uniwersytetu im. Lincoln jest uznanym autorytetem światowym w dziedzinie traktorów.
- **Umowa lotnicza Polska - Irak** - Warszawa - W Bagdadzie podpisana została między rządami PRL i Republiki Irackiej umowa o cywilnej komunikacji lotniczej. Umowa przewiduje uruchomienie bezpośrednich połączeń lotniczych między Warszawą a Bagdadem przez PLL "Lot" i Irackie Linie Lotnicze.
- **Włókno ze szkła** - Rzeszów - W królestwie włóczki szła gospodarczego rozpoczęto produkcję t. zw. kulek szklanych, z których wytwarzane będzie włókno o grubości 4 do 6 mikronów. Włókno służyć będzie do wyrobu różnego rodzaju koszułek izolacyjnych oraz jako doskonałe filtry. Wytwarzanie temperaturę dochodząca do 400 stopni. Nowy gatunek włókna

OGRANICZENIE SAMODZIELNOŚCI WSI

(FEC) - Polska prasa za-
 powiedziała ostatnio, że w
 podziale administracyjnym
 się nastąpi "dalsza korektura".
 W związku z tym - jak
 donosi warszawski "Zielony
 Stander" (nr. 61) - Urząd
 Rady Ministrów skierował
 wytyczne do prezydentów wojewódzkich rad narodowych,
 które postanawiają, że do
 dnia 15 września b. r. należy
 opracować wnioski w sprawie
 "łączenia słabszych i zbyt
 małych gromad" większych i
 większe zespoły administracyjne.
 Jednocześnie pisano, że
 donosi, że przeprowadzona
 została "likwidacja" większych
 kolegiów karno-administracyjnych. Karna-
 jak stwierdza "Zielony Stander",
 działały prawie we
 wszystkich gromadach. "Dziś
 na 7 tysięcy kolegiów karno-
 administracyjnych w całym

- **Milion ton cementu z Nowej Huty** - Kraków - Cementownia "Nowa Huta", której podstawowym surowcem są odpady innych działów kombinatu, osiągnęła produkcję 700 tysięcy ton cementu hutniczego rocznie. W 1963 roku roczna produkcja cementowni osiągnie ponad 1 milion ton cementu. W tym czasie cementownia będzie w 75 proc. automatyzowana.
- **Ponad 50 tysięcy ton zboża w Magazynach** - Warszawa - W magazynach gminnych spółdzielni Państwowych Zakładów Zbożowych znajduje się przeszło 50 tys. ton ziarna. Ponad 30 tysięcy ton pochodzi z gospodarstw chłopskich, a około 20 tys. ton z państwowych gospodarstw rolnych. Spośród gospodarstw chłopskich najwięcej ziarna dostarczyli rolnicy z województw: lubelskiego, warszawskiego, opolskiego i łódzkiego.
- **"Dni Majdanka"** - Lublin - 1 września b. r. - w 22 rocznicę napadów Niemiec faszystowskich na Polskę - rozpoczęła się "Dni Majdanka" - b. hitlerowskiego obrotu koncentrac-

DR. C. PELLER
 WIERCIPROJEKT
 KONSULTORNIUM
 dulo 107, - przystanek
 Conj. 71, - przystanek
 niedziaki, 6000 i 11
 dziny 8 do 11 i 14
 82 czasu w sprawie
 przy ulicy Majora Pro-
 psz. Curugajski, Nr. 2
 Santa Galtiera.

KAROL BŁONICZY

WSZYSTKO O MLEKU

Mógłby ktoś spytać, dlaczego wracamy do tematu, o którym przecież pisaliśmy już niejednokrotnie. Chemy jednak, aby jak najwięcej czytelników utrwaliło sobie te wiadomości i z przekonaniem systematycznie wprowadzało mleko i produkty mleczne do jadospisów.

Mleko, ze względu na swe wartości dietetyczne jest pierwszym pokarmem niemowlęcia. Powinno też zajmować pierwsze miejsce w żywieniu człowieka w ciągu całego życia aż do późnej starości. Badania naukowe dowiodły, że mleko, zwłaszcza zsiadłe, podawane codziennie, wpływa na długowieczność.

Mleko zawiera wszystkie niezbędne dla organizmu składniki pokarmowe: przede wszystkim pełnowartościowe, jest doskonałym (kazeiną), wapnia i fosforu oraz innych soli mineralnych z wyjątkiem żelaza, którego zawiera niewielkie ilości. Wszystkie te składniki znajdują się w mleku w najbardziej odpowiadającym potrzebom organizmu ludzkiego wzajemnym stosunku. Mleko jest zatem pokarmem najlepiej przyswajalnym, a jednocześnie wysokokalorycznym: 1 litr mleka dostarcza około 660 kalorii. Porcja dzienna mleka powinna wynosić: dla dziecka — 0,50 do 0,75 litra (za-

leżnie od wieku) dla osób dorosłych — 0,25 do 0,50 litra.

Mówiąc o zaletach mleka trzeba wspomnieć, że jest ono nie tylko najlepszym, ale i najtańszym źródłem pełnowartościowego białka i wapnia, co przecież odgrywa ogromną rolę w budowie organizmu.

Wiele gospodyń z uprzedzeniem i niechęcią odnosi się do mleka zbieranego, czyli chudego. Tymczasem posiada ono te same ilości białka, wapnia, innych związków mineralnych, witamin B-1, B-2 i C, co mleko pełne jest jedynie ubogie w tłuszcz i oddzielone wraz z nim witaminami A i D. Właśnie mleko chude jest stosowane w przeróżnych dietach.

Mleko zsiadłe powstaje na skutek działania w odpowiedniej temperaturze bakterii kwasu mlekowego. Jest smaczne, zawiera więcej niż mleko zwykłe witaminę C, działa hamujące na rozwój bakterii chorobotwórczych i gnilnych przewodu pokarmowego.

Chwasty wyrządzają wielkie szkody

O tym, że różne chwasty są uporczywymi wrogami upraw polowych i ogrodowych — wie każdy rolnik. Niemal od zarania rolnictwa trwa walka człowieka z tymi niepożądanymi konkurentami roślin hodowlanych. Pomimo to chwasty są rokrocznie przyczyną bardzo dużych strat.

Stwierdzono, że jedna roślina leśbiody może obniżyć o 30 proc. plon roślin upraw-

nej. Chwast zwany bylicą piolunolistną zużywa trzy razy więcej wody niż jedna roślina kukurydzy. Jedną grzyźca pobiera z gleby dwa razy tyle azotu i potasu oraz czterokrotnie więcej wody niż roślina owsa. Obliczono też, że roczne straty powodowane chwastami w samych tylko Stanach Zjednoczonych wynoszą olbrzymią sumę 3 do 4 miliardów dolarów.

Antybiotyki w walce z chorobami bakteryjnymi

Antybiotyki — substancje wytwarzane przez niektóre mikro-organizmy. Mają właściwość ograniczania rozwoju, a nawet zabijania niektórych bakterii. Szeroko zastosowane w medycynie i weterynarii do walki z chorobami. W ostatnich latach coraz częściej są stosowane

w żywieniu zwierząt, zwłaszcza drobiu i trzody chlewnej. Zwiększają one przyrosty, zmniejszają zużycie paszy na przystroje żywej wagi, polepszają ogólną zdrowotność zwierząt. W żywieniu drobiu są stosowane: penicylina, aureomicyna, terramycyna, oleandomycyna.

REUMATISMO DORES EN GEPAL

LINIMENTO (o REZINA) SANTA HELENA

Drobne Wiadomości Gospodarcze

● **Skorpiony, których** jad jest nieraz fatalny dla człowieka, żywi się różnego rodzaju owadami, zwłaszcza karaluchami. Poluje zawsze nocą. Za dnia chowa się między starymi dachówkami, dziurawymi posadzkami, w kupy drzewa itp. Środkiemującym skorpiony jest B.H.C - 1 lub 2 procent, którym posypuje się miejsca, gdzie skorpiony mogą się ukryć.

● **Zbiór pomarańczy** w Brazylji był niezły w roku obecnym. Dużą jednak ilość tych owoców odrzuca się, z powodu ciemnych plam pokrywających lupinę (casca). Plamy te powodowane są zarazą "esporos do fungo", które należy zwalczać używając "Caldá bordalesa - 1 proc. lub Cuprosan, PG Cafaro, Sotpronox, Vitigran itp. — używając 600 gramów proszku na 100 litrów wody.

● **Przy wyrobie kiełbasy** trzeba zwracać uwagę, by nie za dużo dosypywać saletry, celem gwarantowania lepszej konserwacji. Saletra bowiem dodana w większym procentie powoduje ostre i kwaśny smak kiełbasy, a ponadto szkodzi zdrowiu. Według przepisów sanitarnych powinno się używać saletry od 1 - 5 procent ilości soli, jakiej używamy w wyrobie kiełbasy.

● **Doświadczenia wykazały**, że krowy o dużym wzroście i silnej budowy, choć potrzebują większej ilości pożywienia, są o wiele więcej wytrzymałe na różne choroby, aniżeli krowy małego wzrostu.

● **Waż z materii** plastycznej zastępuje doskonale użyć weża gumowego do podlewania warzyw czy też mycia samochodu. Jego wytrzymałość na skutki wilgoci są większe, niż weża gumowego, a ponadto kosztuje dużo taniej.

● **Stan São Paulo** płaci połowę całości sumy podatków pobieranych z całego kraju, stany zaś jak São Paulo, Rio Grande do Sul, Minas, Guanabara i Pernambuco płacą 90 procent podatków. Pozostałe 10 procent płaci reszta stanów.

● **Skutki kafeiny** zawartej w jednej filiżance kawy działają w organizmie do dwóch i pół godzin po jej wypiciu. Jedna filiżanka mocnej kawy zawiera 100 miligramów kafeiny. Jeśli w tym czasie wypilo by się drugą filiżankę — to nie zwiększa się ilości kafeiny w organizmie ludzkim. Jak wiadomo — kafeina stanowi środek podniecający.

KRONIKA SPORTOWA

★ **Wyniki ligi połudn.-pararskiej:** Ferroviário - Bloco 3x1, Atlético - Primavera 1x0, Seletto - Operário 4x1, Rio Branco - Faesira 2x1, Agua Verde - Itaiti 2x2, Guarani - Caramuru 6x1, Coritiba - Olimpico 3x1.

★ **Liga paulistańska:** Palmeiras - XV Piracicaba 4x1, São Paulo - Taubaté 3x0, Comercial - Corinthians 3x2, Noroeste - Ferroviária 0x0, Esportiva - Botafogo 4x1, - Guarani - Jabaquara 2x0.

★ **Liga rjaska:** Botafogo - América 2x0, Vasco - S. Cristóvão 1x1, Flamengo - Bangú 2x1, Madureira - Portuguesa 0x0, Bonsucesso - Canto do Rio 2x1.

★ **Liga riograndeńska:** — wszystkie spotkania odłożono ze względu na delikatną sytuację polityczną w tym stanie.

★ **Liga argentyńska:** Independiente - Chacarita 1x0, Estudiantes - Lanus 0x0, Argentino Jr. - Vélez 1x1, Boca Juniors - S. Lorenzo 1x0, Los Andes - Gimnasia 2x1, Racing - Rosario 3x3, River - Huracan 0x0.

★ **Spotkania międzynarodowe:** — Barcelona - River

(Argentyna) 2x0, Peñarol - (Urugwał) - Atlético de Madrid 2x1, Real Madrid - Toronto (Kanada) 5x0.

★ **Amatorzy Juventusa** zwyciężyli wysoko drużynę Paletstra w stosunku 5x1, wykładając coraz lepszą formę w ostatnich spotkaniach.

★ **Bokser brazylijski** wagi średniej — Fernando Barreto wygrał wysoko na punkty walkę z Vince Shomo, na nowojorskim ringu Madison - Squarderen. Był to pierwszy występ zawodowca brazylijskiego na arenie amerykańskiej.

★ **Klub Santosu** otrzymał zaproszenie od drużyny włoskiej na rozegranie szeregu spotkań pod koniec bieżącego roku.

★ **Wyniki II ligi polskiej:** - Zabrze - Legia 1x1, Zabrze w 16 grach nie ponosiło ani jednej porażki. Polonia (Bytom) - Odra (Opole) 2x1, Lechia - Wisła 1x1, Lechia - Cracovia 4x0, Wisła - Ruch 3x1, Polonia (Bydgoszcz) - Stal (Mielec) 3x3, Stal (Sosnowiec) - Zawisza 1x0. Spadkiem do II ligi zagrożone są: Polonia - Bydgoszcz i Zawisza - Bydgoszcz.

tem głupia, a on będzie mądry i potrafi je układać, że aż się ludzie będą dziwować.

Pochwyliła chłopca na ręce, postawiła na stole.

— Jakież to te listy będą, co do mnie będziesz stał, jak się pisać nacuczysz? Co to w nich będzie?... —

— Różności rozmaite! — zawołał chłopak. — Matusia się zdziwiła i oczy będą wytrzeszczać. Sam się dziwuję, jakie mi nieraz myśli do głowy płyną. Stoję i słucham, a one idą, idą, pytam się skąd.

— A cóż one ci odpowiadają?

— Gdzieby mi tam odpowiadały; jak przyszyły, tak odchodzą i cicho.

— A to je łap i zatrzymaj na papierze.

— To też chcę się chyżo nauczyć pisać.

Matka pochwyliła go w objęcia i całowała.

— Skonam — pomyślała — a nie oderwę go od nauki.

Wdowa roznieciła ogień, uwarzyła wody w garnku i zasypała ją kaszą, przyniesioną przez Magdę, omaściła słoniną, podarunkiem Rakoczowej.

Antos opowiadał matce o szkole, o książkach, nauczycielu, chłopcach, co się z nim razem uczą, jacy są zbereźnicy i jakie wyprawiają dziwy.

Władek opowiadał o swoich zabawkach, o tęsknocie za matką i utrapieniach, kiej butów nie miał, a tu taki wielki śnieg, buciaska gospodyni wielkie, że się w nich przewracał.

Matka słuchała z całą uwagą i zaniem; i ona z miłości do dzieci stawała się dzieckiem, cierpiąc ich troskami, ciesząc się ich wesołością.

— A teraz spać — zawołała gospodyni. — Koguty dawno przepiały, musi już być po północy. Matusię zapraszam do swego łóżka pod pierzynę, wygrzeje się i wyśpi.

Władek z wielkiej uciechy chciał spać w butach i nie zasnął, dopóki mu ich nie postawili tuż obok na skrzynce.

— Bóg jeden wie, co zgotowane moim dzieciom — szeptała do ucha gospodyni Magda, gdy przytulone do siebie, grzały się pod pierzyną.

Nazajutrz Magda odprowadziła dzieci do szkoły, pokłoniła się księżom i nauczycielowi, poszła do przeora, o nie go nie prosiła, tylko dzieci kowała za wszystko dobre, jakie na jej dzieci spływało.

— Starszy dobrze się uczy — rzekł przeor — jeśli będzie pierwszy, klasztor weźmie go na swój wikt i da stancję w klasztorze.

— Dwóch mam — odpowiedziała Magda — a że się dzieciśka kochają, nie chciałyby ich rozrywać. Młodszy urwałby się bez starszego.

— No, no, zobaczymy — rzekł przeor — rok ten będzie próba. Dzieci macie dobre, to i wy musicie być dobrą kobietą.

Pokłoniła się przeorowi, pocałowała go w rękę, otucha wstąpiła w jej serce.

Rok ten muszę przebudować i przebuduję, lecz Bóg mi świadkiem, żeźm uboga, a chłopców trzymam w szkole własną kalkulacją i tym, czym sobą od ust odejmę. I wytrwam — dodała. — Skonam, a wytrwam! — powtórzyła z mocą i energią w głosie, że przeor zatrzymał wzrok na niej.

— Skądże jesteście?

— Wiecej matko, co wam powiem — zwrócił się do Magdy — przepijcie się i wy, sen okrutnie krzepi, bo gdy się zobaczycie z dziećkami, to nie będzie końca gadania.

— A nie odjedziecie mnie? — spytała tronie.

— Bez co? Zafundowaliście śniadania, a przeście w drodze wesłej we dwoje. Ciegażu wielkiego nie przysporzycie.

— Spijcie matko, ja was zbudzę, jakby imo gospodarz chciał uciekać — rzekła Żydówka weselo.

— Spijcie, spijcie, bo my tymczasem uściskamy się z szynkarką.

— Zaraz, akurat — odparła, wruszając ramionami. — Mąż niedaleko, bo w drugiej izbie.

Zaśmiali się. Magda położyła się na ławie, oparła głowę o zwiniątko i zasnęła. Śniły jej się dzieci, Władek wyciągał do niej rękę i mówił: — "Matulu, ja ciebie nie będę się wstydział, jak urosną i mądrym zostanę".

Wyjechali w południe, konik najedzony leciał rażno i weselo parskając. Na saneczkach otulona siedziała Magda, obok niej światowiec, pełen animuszu i życiowej energii.

— Opowiadacie dżwa z tej waszej księgi Żywców Świętych, to się zaraz droga skróci i człek czegoś się dowie i nacuje.

Magda lubiała opowiadać, a wielką księgę, zapinaną na klamry, umiała prawie na pamięć.

Mówiła o wielkiej sile woli, o straszliwych pokusach, zwycięstwie nad złem i wielkim miłosierdziu, historie ciekawe i długie, a konik leciał kusem, góry się rozstępowały, lasy zostały na górach i mgły poszły za nimi. Wyłaniały się nowe horyzonty, szerokie, spadziste pola, odkryte śniegiem, a środkiem nich biegł gościnnie szeroki, ginący w pomroce. Tylko ich dwoje na tej wielkiej przestrzeni, z nimi szty dziwne, cudowne historie energii ludzkiej, płynące z gorącej wiary.

Raptem chłopcy wzięli wzrok, przykładając dłoń do czoła.

— Wiecej! — zawołał.

Magda drgnęła radośnie, coś ją chwyciło za gardło.

— Klasztorne?

— Patrzcie przecie, dwie, jedna przy drugiej.

Słonko błyśnęło na zachodzie z za chmur czerwienią, wieże wyskoczyły. Słonko zniknęło, wieże utonęły w niebieskawej mgle, smutno się bez nich w sercu dwojga ludzi zrobiło. Niebo ciemniało, od wschodu leciał mrok, wiatr w gorze rozpedzał chmury, gnając je na góry i lasy. Szare plachty zleciały z nieba, odkrywając granatowy ciemny płaszcz, zasiany gwiazdami. Śnieg zaczął skrzypieć pod kopytami konia, mroź szedł cicho, biorąc świat w swe posiadanie.

— Wiecej znikły — rzekła Magda.

— Ale za to są bliżej. Drzy wam serce, co?

— Matczyne — odpowiedziała.

Skreślił konia w lewo, przelecieli wąwóz, a na wzgórzu zajaśniała błada luna wioski i zabudowań klasztornych.

— Cóż, daleko? I nie dziękujecie Bogu, żeście mnie w drodze zdybali?

— Mnie się zdaje, że Pan Bóg wyprawił was z domu, żebyście mnie zaratowali.

— Matko, czy nie za wiele od Boga chcecie?

— Nie! — zawołała, jak gdyby się bała, aby w niej nie zniszczono

Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI
Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 8-iej do 12-iej.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 2230, - Fone: 4-5921
CURITIBA - PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Diplom Uniwersytetu Paryskiego
Był Profesorem Uniu. Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjął
pracę: Farmacja Stolléid, Pr.
Tiradentes 530, od godz.:
13-15. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17.
Choroby ogólnie. - Specjalność
schorzenia nerek i dróg
moczowych.

DR. WOLFGANG KRAUSE
CLINICA GERAL DE ADULTOS
E CRIANÇAS
Doenças de senhoras, doenças
venéreas.
Operações
Das 10 às 12 - Das 13 às 16
Das 19 às 21 horas. - Avenida
República Argentina, 3393, -
Curitiba, no bairro do Portão.

DR. KOSSOBUDZKI
KLINIKA LEKARSKA - CHIRURGIA
Przyjmuje od 9-iej do 11-iej i od 14-iej do 17-iej
w CASA DE SAÚDE SÃO FRANCISCO
ul. São Francisco Nr. 147 - Telefon 4-5440
Rez.: Vlsz. do Rio Branco 1189 - Tel. 4-3776 - Kurytyba

LISTY DO REDAKCJI

* M. Fularski - São Paulo.
- Wielce Szanowny Księżo
Redaktorze, - W odpowiedzi
na apel Redakcji w sprawie
utrzymania Tygodnika "Lud"
przesyłam należność za prenumeratę.
Korzystam z tej okazji, aby
wyrazić uznanie za wysiłki
Redakcji dla utrzymania tej
tradycyjnej placówki kultury
polskiej.
Z prawdziwą przyjemnością,
jako dawny działacz społeczny
w okresie przedwojennym
w Brazylii i b. wiceprezes
światowego związku
Polaków, obserwuję stały postęp
pisma, jego wszechstronny
i obiektywny stosunek
do najważniejszych
problemów polityki światowej
i Polski współczesnej.
Ze szczególnym uznaniem
należy zauważyć, że "Lud" w
kolumnach "Wiadomości z
Brazylii", "Wiadomości z
Polski" i w "Przeglądzie
tygodniowym polityki światowej"
daje kompletne i cenne
wiadomości ujęte pod kątem
wiedzenia grupy polskiej
w Brazylii.
"Lud" obecny jest zarazem
źródłem cennych informacji
praktycznych dla Polaków
i brazylijskich pokiego
chozdenia w Brazylii, dając
możliwość wypowiedzenia się
na lamach pisma praktycznie
wszystkim bez względu na
poglądy społeczne czy polityczne.
Sądze, że będzie wyrazem
mrokiego ogółu czytelników
wyrażając te opinie wraz
z kalendarzem dalszego
rozwoju jego na naprawdę
demokratycznego
polskiego pisma.
Z poważaniem
M. Fularski.

* Tomasz Kujawa - Con-
selheiro Paulino 22-8-61
Szanownej Redakcji "Ludu",
Donoszę uprzejmie iż przeka-
nuję 1.000,00 kruczejrow i po
500,00 kruczejrow na abonam-
ent za rok 62, i należność
za Kalendarz, (nie wiem ceny)
zaś resztę na "Fundusz
Ludu".
Chciałbym - jako jeden, mo-
że najmłodszy z abonentów
ale pomiędzy najstarszymi
wiekiem i przeszło 50 lat na
emigracji w różnych krajach
znający trudności polskich
czasopism jak i obojętność
Rodaków we wszystkich kra-
jach wobec prasy polskiej,
mieći względ na pismo nasze
"LUD", które się boryka z
trudnościami finansowymi z
winy abonentów, którzy zale-
gają tak ogromną sumę za
abonament, chociaż prenu-
merata jest tak śmiesznie ni-
ska, czy ogólnie drożyznie.
Wpłacam za przyszły Cr\$
500,00 i mam nadzieję, że
wszyscy abonentci jak jeden

DR. ST. BEMBEN
Klinika ogólna: leczy choro-
by kobiece, choroby żołądka,
wątroby i wewnętrznego.
Kons.: Praça Zacarias, 80,
3-cie piętro, sala 308. Przyj-
muje w II, III i V od 9 - 12 i od
18.30 - 18.30; w IV i VII od 16 - 19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 393
CURITIBA - Telefon: 4-2644

DR. LUDWIK RYDYGIER
Mówił po polsku. 4 lata praktyki
w szpitalach USA. Kurs specja-
lizacji w New York, P.M.S.H.
Choroby kieszki oddechowej, He-
morojdy, Fistuly i. t. p.
Kons.: R. José Bonifácio 110.
Przyjmuje od 10-iej do 11.30
i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.
Pr.: R. Amazonas Marcondes,
954, Bacacheri. - Tel.: 4-5473.

Dr. J. A. DOBROWOLSKI
Lekarz chirurg - Choroby
kobiece, - Klinika ogólna.
Kons.: Praça Tiradentes, 332
Rez.: Rua Treze de Maio, 879
Telefon: - 4-6380
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6.

Dentyści:
DR. WINCENY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8 - 11
i od 2 - 6. Rua Voluntários
da Pátria, 620 - Curitiba.

Adwokaci:

DR. POLAN
URBAN
DR. ARY L.
BITTENCOURT
FONTOURA
Al. Carlos de Carvalho, 350
Fone: 4-0183
Rua Dez. Motta, 3620
Fone: 4-8567

DR. EDWARD BOCHNIA
ROZMAWIA PO POLSKU
Załatwia wszelkie sprawy
adwokackie
R. Dezenbargador Westfalen,
N.º 94, 1.º and., salas 5, 6 e 7
Curitiba - Parana

DR. PAULO FILIPAK e FELIX GOLAS
ADVOCACIA E CONTABILIDADE
Rua Cândido Lopes, 205 - 2.º andar - Conjunto 24
Edifício Brasília Moura - CURITIBA - PARANA
Horário: 8.30 - 11.30 e 13.30
* SECÇÃO DE CONTABILIDADE: - Emissão de firmas.
Escrituras avulsas. Alvarás. Registros na Junta Comercial. Ela-
boração de contratos, alterações, distratos e requerimentos.
* SECÇÃO DE ADVOCACIA: - Ocorrências amigáveis e judi-
ciais. Legislação fiscal e tributária. Recursos e defesas de Im-
pósto de Renda, Imp. de Consumo, Imp. do Sêlo. Questões traba-
listas. Inventários. Concordatas e Falências. Causas Cíveis,
trabalhistas e comerciais. Inquilinato. Naturalizações. Atende-
mos serviços da Capital e do Interior.

DR. EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywil-
ne, handlowe, kryminal-
ne, robotnicze i naturaliz-
acje. Przeprowadza in-
wentarze.
Rua Emiliano Fernet n.º 10
- 4.º piętro - Conj. 401 (Esq.
Pr. Zacarias) - Edif. Quinco
Cabral. - Telefon 4-0278
CURITIBA

DR. LUCJAN KASPSZAK
Praga Osório, 45, 1.º and. 105.
Załatwia wszelkie sprawy ad-
wokackie. - Przeprowadza
naturalizacje.
MÓWI SIĘ PO POLSKU

W 47 Rocznicę Wymarszu

(Dokończenie ze str. 8-ej)
Gdziekolwiek żyją Legioniści,
tam walczą z jedną myślą: *Bić
się za Polskę.*
Tymczasem mocarstwa cen-
tralne ponoszą klęskę. I znowu
Polska widzi Legionistów na
czele P.O.W. rozbraja okupant-
ka, spieszy ze wszystkich stron
świata, z cudzych pobojowisk na
ojczysty plac boju:
*"My jak ptacy na wędrownie
Dziś tu, jutro na placówce"*.
Obywatel musi umieć umrzeć
za Ojczyznę - w przeciwnym
wypadku największa i najbogatsza
Ojczyzna jest mała i słaba.
Ci chłopcy o płomiennym pa-
tryotyzmie i w słowach, bo
wielkich i patetycznych słów
unikali - woleli żart i śmiech
choćby przez by - skupili w
sobie najszlachetniejsze żołnier-
skie i obywatelskie wartości na-
rodu. Narodu, który zbrojnie
odczył *Niepodległość* pod do-
wództwem Józefa Piłsudskiego.
I z wszystkich postaci, walczą-
cych o wolność Polski, Piłsudski
pociągnął swą wielkością naszą
wyobraźnię najmocniej. Złożył
się na niego niezwykła wytwar-
ność, energia, nieustanna walka,
szalona odwaga najgorętsza
wiara w wielki cel.

Po ostatniej wojnie zwalano
winę na rząd i dowódców. A
przecież widzieliśmy błyskawic-
nie klęski stokróż potężniejszych
państw od Polski. Najmocniej-
sze twierdze na świecie broniły
się znacznie krócej niż Warsza-
wa. Głaska wrześniowa - po-
mimo goryczy jak w nas wzbu-
dziła - urasta w oczach nazi-
stkich i cudzych do rozmiarów
nieszczęśliwej, ale bohaterkiej
i chlubnej rozprawy, a wszystkie
pregrane bitwy zapisują się w
księdze naszych dziejów nie na
kartkach sromoty, ale na stro-
nicach chwały...
Krwia przelana we wrześniu,
krwιά przelana w obozach na
Siberii - i Kąty i na żołnier-
skich tularnych drogach - na
które poszli dobrowolnie w
żołnier bohater z pod Tobru-
ku, Francji, Monte Cassino -
by *trafić*. Przypieczetował w
Narodzie Polskim swoje prawo
do Niepodległości i swój tytuł
do przyszłej wielkości państwa,
a szablą rzucaną na szale zam-
knął raz na zawsze w księdze
naszych dziejów - rozdział, co
nosił tytuł: NIEWOLA.

90-LECIE KOLONII POLSKIEJ W PARANIE

(Dokończenie ze str. 7-ej)
W S. Inácio pracuje Jan
Falara emigrant spoczął Biezza
w Gallei. W Tomas Coelho naucza
Wawrzyniec Gradowski. Tu
wspomnieć wypada, że Jan Fa-
lara jest ojcem znanego nam
b. deputowanego parańskiego i
Dyrektora Kolegium H. Sien-
kiewicza w Kurytybie - prof.
Nicofoza Modesta Falarza, zaś
W. Gradowski - ojcem dłu-
goletniego dezembargadora Dra.
Zygmunta Gradowskiego w Ku-
rytybie.
Wielu synów i wnuków pier-
wszej emigracji polskiej zajmuje
o tej porze zaszczytne stanowi-
sca w hierarchii administracyj-
nej, naukowej, politycznej, prze-
mysłowej i handlowej naszego
Stanu.

W. Z. Zagłoba
Skromny mój artykuł porusza
Sprawę "Dziewięćdziesięcioletnia"
zaledwie po lebkach. Historia
naszej emigracji znajduje się w
stadium opracowania przez
znane nam pióra polonijne. Sz-
dę, że mój artykuł będzie jed-
nym z wielu, które opracują in-
ni Rodacy, aby przypomnieć na-
siej trudny i pracę konstruktyw-
ną dla Parany.
Kurytba, 4-8-1961.

Otica Curitiba
CURITIBA
PONTA GROSSA
SAÚDE FORÇA
HAEMATOGEN
do D' HOMMEL
LAB. REUNIDOS PARANÁ LDA.
Cidade Positiv 785 - Curitiba

Retificadora BRASPOL LTDA.
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych.
Robotą gwarantowaną i szybką. CENY PRZYSTĘPNE.
Rua Marechal Floriano 1773 - Fone: 4-2635
CURITIBA PARANA

A MODESTA JANA GŁODZIŃSKIEGO
R. José Bonifácio, 122
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁOWY ŁOKCIOWYCH
PO CENACH BARDZO NISKICH.

Casa 3 "B" Casa Pavão
RUA RIACHUELO, 308 RUA MAL. FLORIANO, 511
HIPOLITA DOPIERSKIEGO
Ma na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór
ubrań gotowych, kapeluszy, bućków, koszul. - Artykuły
woreła dla mężczyzn, kobiet i dzieci.
PO CENACH FABRYCZNYCH - ATACADO E VAREJO.

FARTUSZKI - FLÓTNA - "MALHAS" - POCZOCZY -
RĘCZNIKI - KOSZULE - Najniższe ceny w mieście!
Przed zakupem prosimy zbadać
ceny w Skład i Fabryka: R. Claudi-
no dos Santos, 52 (Dawnej
Praça da Ordem). - Fone:
4-1698 - CURITIBA

CASA SAITO LIMITADA
NAWOZY - MASZYNY - MOTORY
POMPY - TRAKTORY
NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE
Centrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 - C. P. 980
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910
KURYTYBA - PARANA
PROŚBIE O KATALOGI I INFORMACJE.
Firma chce zadowolili swoich klientów
pod każdym względem.

OFIARY
NA FUNDUSZ "LUDU"
Pan Józefa Wanda z São Paulo Cr\$ 200,00
P. Tomasz Kujawa z Conselheiro Paulino Cr\$ 1.000,00
Pan Juliusz Łągo z Ponta Grossa Cr\$ 50,00
Pan Mieczysław Donasz z Pedregulho Cr\$ 50,00
Ks. Antoni M. Kuczerowski, S.B.D. R.G.S. Cr\$ 500,00
Pan Józef Supczyński Niterói Est. do Rio Cr\$ 500,00
Pan Piotr Zelwertas z São Caetano do Sul Cr\$ 100,00
Pan Adam Wiśniewski z Giruá Cr\$ 200,00
Pani Amélia Kocpluszynska z Kurytyby Cr\$ 100,00
Pan Bronisław Sadowski z Kurytyby Cr\$ 100,00
Pan Longin Nagrodzi z Kurytyby Cr\$ 200,00
Pan Michał Sekula z Guarapirava Cr\$ 500,00
Wszystkim Szlachetnym Obywatelom jak naj-
decześniej podziękowania: Bóg zapła!
Redakcja i Administracja "Luda"

Od Administracji "Ludu":

Do Administracji "LUDU" nadeszła pieniądze: - Teresa
Bochanowska (APUCARANA), Aleksander Gniewosz (BANA-
NAL), Bronisław Słomski (IRATI), Mierzwa Ignacy (S. PAU-
LO), AGPOL (WARSZAWA 10-41), Las Czesław (S. PAULO),
August Stec (MALÉ), Zofia Galecki (CASCAVEL), Franci-
szek Zawadzki (RIO PARDO), Franciszek Sołosiński (PAULO
FRONTIN), Albert Masłoń (S. PAULO), Eustachyusz Bystron-
ski (CAMAQUÁ), Jan Jastński (RIO AZUL), Przew. O. Fa-
bian Gadzicki (CANONINHAS), Jerzy Wesgueber (RIO), Di-
rekcja Stasiak (ARAPONGAS), Leon Sołosiński (VERA GUARA-
NI), Z. Humicka (BRAGANCA PAULISTA), Antoni Bagdzin-
ski (S. JOAQUIM DO TRIUNFO), Józefa Wanda (S. PAU-
LO), Władysław Franus (PEDREGULHO), Tomasz Kujawa
(CONSELHEIRO PAULINO), Juliusz Łągo (PONTA GROSSA),
Helena Milek da Silva (RIO), Stanisław Jarosz (SERRA MI-
RADOR), Marek Neuwimmer (BLUMENAU), Supczyński Józef
(NITEROI), Stanisław Montewka (VILA REZENDE S.P.), A-
dam Wiśniewski (GIRUÁ), Józef Pogorzelski (LAGEADO VA-
RRIERAO), Jan Magaliński (ANAPOLIS), Stefan Szleest (S.
PAULO), Andrzej Koiłkowski (S. PAULO), Władysław Grze-
siuk (CAFLANDIA).

Komitet Budowy Placu Polskiego w Kurytybie

Niniejszym zaprasza się wszystkich członków Komitetu
Budowy Placu Polskiego w Kurytybie na ogólne posiedzenie
mające się odbyć w dniu 18 września b.r. o godz. 20.00 w
sali Towarzystwa Unia-Juventus. Proszeni są również wzy-
scy zainteresowani tym bardzo ważnym przedsięwzięciem, ba-
na na tym zebraniu będą omawiane różne sprawy dotyczące
budowy Placu oraz zreorganizowanie dotychczasowego Ko-
mitetu.
Za przyłączenie z góry dziękuję
KOMITET

Casa Mundo dos Presentes
GRZEGORZA AIZESCO
Wielki skład naczyń kuchennych, aluminiowych, por-
celanowych, szkła, zabawki, artykuły szklane,
artykuły na podarunki, przyrządy do kawy,
Serwis, kryształowy wszelkiego rodzaju.
OBSŁUGA RETELNA I SPRAWNA
Mówi się po polsku
PRACA TIRADENTES, 101 - CURITIBA-PARANA
(Obok katedry)

ZEGARKI
OKULARY
BIŻUTERIA
CARL R.
RAEDER
Rua Riachuelo,
147
CURITIBA

Najlepszym prezentem
NA
święta Bożego Narodzenia
JEST
PACZKA PEKAO
PEKAO TRADING CORPORATION
25 BROAD STREET NEW YORK 4, N. Y.

PARLAMENTARISMO: Texto de Emenda Constitucional

BRASILIA — É O SEGUINTE O TEXTO DA EMENDA CONSTITUCIONAL APROVADA PELA CAMARA E SENADO, INSTITUINDO O SISTEMA PARLAMENTAR COMO FORMA DE GOVERNO NO BRASIL

SECCAO I

DO PRESIDENTE DA REPUBLICA

Art. 1.º — O poder Executivo é exercido pelo presidente da República e pelo Conselho de Ministros, cabendo a este a direção e a responsabilidade da política do governo e da administração.

Art. 2.º — São atribuições do presidente da República: 1 — Nomear os ministros de Estado por indicação do presidente do Conselho e, com a aprovação da Câmara dos Deputados, e demitir-los quando estes lhes retirar a confiança; 2 — presidir as reuniões do Conselho de Ministros, quando julgar conveniente; 3 — fazer publicar as leis; 4 — vetar, nos termos desta Constituição os projetos de lei; 5 — representar a Nação, perante os Estados estrangeiros; 6 — delegar tratados e convenções internacionais "ad referendum" do Congresso Nacional; 9 — permitir, depois de autorizado pelo Congresso Nacional, ou sem essa autorização nos intervalos das sessões legislativas, que forças estrangeiras transitem pelo território do país, ou por motivo de guerra, nele permaneçam temporariamente;

10 — exercer através do presidente do Conselho o comando das Forças Armadas; 11 — autorizar brasileiros a aceitarem pensão, emprego ou comissão de governo estrangeiro; 12 — encaminhar anualmente ao Congresso Nacional, dentro de 60 dias após a abertura da sessão legislativa, as contas relativas ao exercício anterior; 13 — apresentar ao Congresso Nacional, por ocasião da abertura da sessão legislativa, mensagem dando conta da situação do país; 14 — conceder indultos e comutar penas, com audiência dos órgãos instituídos em lei; 15 — prover, na forma da lei, e com as ressalvas instituídas por esta Constituição, os cargos públicos federais; 16 — nomear e demitir o prefeito do Distrito Federal e os membros do Conselho Nacional de Economia.

Art. 3.º — O presidente da República, depois que a Câmara dos Deputados, pelo voto da maioria de seus membros declarar procedente a acusação, será submetido a julgamento perante o STF nos crimes comuns, ou perante o Senado Federal, nos crimes funcionais.

Art. 4.º — São crimes funcionais os atos do presidente da República que atentarem contra a Constituição Federal e, especialmente contra: 1 — A existência da União; 2 — O livre exercício de qualquer dos poderes constituídos da União ou dos Estados; 3 — os exercícios dos poderes políticos individuais e sociais; 4 — a segurança interna do país

SECCAO II

DO CONSELHO DE MINISTROS

Art. 5.º — O Conselho de Ministros responde coletivamente perante a Câmara dos Deputados pela política do governo e pela administração de cada ministro individualmente pelos atos que praticar no exercício de suas funções.

Parágrafo único — Todos os atos do presidente da República devem ser referendados pelo presidente do Conselho e pelo ministro competente como condição de sua validade.

Art. 6.º — Para a presidência do Conselho, o presidente da República submeterá à Câmara dos Deputados, no prazo de três dias o nome do presidente do Conselho, para que a mesma Câmara sobre

ele se manifeste, concedendo-lhe ou recusando-lhe por maioria dos presentes a aprovação.

Parágrafo único — Recusada a aprovação, o presidente da República deverá, em prazos idênticos, e por mais duas vezes, apresentar outro nome. Se nenhum for aceite, caberá ao Senado Federal indicar, por maioria absoluta de seus membros, o presidente do Conselho, que não poderá ser qualquer dos recusados.

Parágrafo único — Se a Câmara dos Deputados não aprovar o nome indicado pelo Senado, aplicar-se-á o disposto no artigo 11.

Art. 7.º — Os ministros serão nomeados pelo presidente da República, depois de aprovados os seus nomes pela maioria absoluta dos membros da Câmara dos Deputados.

Parágrafo único — Aprovada pela Câmara dos Deputados a formação do Conselho de Ministros, o Senado Federal, pelo voto de dois terços de seus membros, poderá dentro de 48 horas, opor-se total ou parcialmente à composição do mesmo Conselho.

Art. 8.º — Logo depois nomeado, comparecerá o Conselho de Ministros perante o Congresso Nacional, a fim de apresentar seu programa de governo.

Art. 9.º — Os ministros dependem da confiança da Câmara dos Deputados e devem demitir-se quando ela lhes for negada.

Art. 10.º — A moção de desconfiança contra o Conselho de Ministros, ou de censura a qualquer de seus membros, só poderá ser apresentada por cinquenta deputados no mínimo e será discutida e votada, salvo em circunstância excepcional, cinco dias depois de proposta, dependendo sua aprovação do voto da maioria absoluta dos deputados.

Parágrafo único — A moção de confiança pedida pelo Conselho de Ministros será votada imediatamente e se considerará aprovada por simples maioria.

Art. 11.º — Verificada a impossibilidade de constituir-se o Conselho de Ministros por falta de apoio parlamentar, comprovada em sucessivas moções de desconfiança apresentadas a três Conselhos, o presidente da República poderá dissolver a Câmara dos Deputados, convocando novas eleições que se realizarão no prazo máximo de 90 dias.

Art. 12.º — Dissolvida a Câmara dos Deputados, o presidente da República nomeará um Conselho Provisório de Ministros, do qual participará obrigatoriamente dois representantes do último Conselho e dois da Câmara dos Deputados.

Art. 13.º — A Câmara dos Deputados dissolvida reunese de pleno direito desde que as eleições não se tenham realizado no prazo estipulado no art. 11.

Art. 14.º — O Conselho de Ministros decide por maioria absoluta de voto prevalecendo no impasse o voto do presidente.

Art. 15.º — Os ministros podem participar das discussões de qualquer das casas do Congresso Nacional.

"Ato adicional à Constituição de 1946. Institui o sistema parlamentar de governo. Substitui o capítulo 3.º da Constituição pelo seguinte:

Art. 16.º — Em cada Ministério haverá um subsecretário de Estado, nomeado pelo ministro e com aprovação do Conselho de Ministros.

Parágrafo único — Os subsecretários de Estado poderão comparecer a qualquer das casas do Congresso Nacional e suas Comissões como representantes dos respectivos ministros.

A NOSSA INDEPENDENCIA

D. João VI, depois de expulsar os franceses, regressa a Lisboa em 1821. Deixa no Brasil o seu filho, príncipe D. Pedro. O novo soberano é um grande administrador, diminui as despesas desnecessárias, decreta leis; melhora a situação financeira. Em Portugal, desconfiava-se do príncipe; um dia a desconfiava cercava a pessoa de D. João VI, por ter deixado a sorte do Brasil, nas mãos de seu filho.

Em dezembro de 1821, o príncipe D. Pedro recebeu ordem de regressar a Lisboa. O povo brasileiro, contente com a sua administração, pediu que permanecesse no Brasil. E o príncipe D. Pedro, resolveu ficar. A 9 de janeiro comemorava-se o "Dia do Fico". Em 1808 aproximou-se de D. João VI, José Bonifácio de Andrada e Silva, filho de Santos, no Estado de São Paulo. Esse brasileiro tornou-se amigo de D. Pedro.

José Bonifácio, como conselheiro do Príncipe, é considerado um dos grandes responsáveis pela Independência e entre os vultos da História Brasileira é o Patriarca da nossa libertação. As nações americanas já haviam conquistado a sua independência. O Brasil ainda continua com a bandeira portuguesa.

O príncipe D. Pedro volta de Santos para São Paulo; no dia 7 de setembro de 1822 a comitiva de Portugal encontrava-se às margens do Riacho Ipiranga. Ali, Paulo Bregaro trouxe ao Príncipe a correspondência de Portugal, com despachos e resoluções. O príncipe volta-se para a Guarda de Honra e brada:



JOSÉ BONIFÁCIO — PAI DA INDEPENDENCIA

"Laços fora, soldados. As cortês quem mesmo escravizar o Brasil, cumpre, portanto, declarar já a sua independência. Desde momento estamos definitivamente separados de Portugal. Independência ou Morte seja a nossa divisa!"

Em São Paulo, foi recebido em festas e regostio. A noite foi cantado, em sua homenagem o "Hino à Independência" — por ele composto.

O povo levou nos lábios a canção por todos os cantos, pois esperava ver o Brasil livre, independente, soberano, com a sua bandeira verde - amarela. E o dia em que nossa Pátria, apresentou-se como nação independente de Portugal, entre as nações do mundo. Estanislau Szpunar — Sengés - Paraná.

Art. 17 — Ao presidente do Conselho de Ministros compete ainda: 1 — a iniciativa dos projetos de lei do governo; 2 — o estabelecimento de relações com os países estrangeiros e a orientação da política externa; 3 — o poder de regulamentar; 4 — outorga de condecoração ou outras distinções honoríficas conferidas a estrangeiros; 5 — decretar e executar intervenção federal e nos termos desta Constituição; 7 — enviar à Câmara dos Deputados, dentro dos dois primeiros meses da sessão legislativa, a proposta de orçamento.

SECCAO III

Art. 1.º — Este ato adicional entrará em vigor na data da sua promulgação pela mesa do Congresso Nacional.

Art. 2.º — O presente ato adicional será aplicado durante o período presidencial e extingue-se em 31 de janeiro de 1960. Para o período seguinte o presidente da República será eleito no sufrágio direto, decidindo-se no mesmo pleito, por plebiscito da manutenção do sistema parlamentar ou da volta ao sistema presidencial tal como vigente antes deste ato adicional.

Parágrafo único — Se o resultado do plebiscito for pela aprovação deste ato adicional as Constituições dos Estados a ele se adaptarão no prazo de um ano.

Art. 3.º — O vice-presidente da República eleito a 3 de outubro de 1960 exercerá a presidência da República nos termos deste ato adicional até 31 de janeiro de 1966, devendo prestar juramento perante o Congresso Nacional dentro de 30 dias.

Art. 4.º — Dentro de quinze dias da promulgação deste ato adicional a mesa do Congresso Nacional fará publicar a redação consolidada na Consolidação Federal e do presente ato adicional sem qualquer outra emenda ou alteração.

O MUNDO EM 5 MINUTOS

IUGOSLAVIA

● BELGRADO — Inaugurou-se na Capital iugoslava a conferência dos governos não comprometidos — Duas das principais figuras da conferência dos neutralistas, foram acolhidas pelo marechal Tito no aerodromo de Belgrado: o presidente tunisino, Abib Burgula e o primeiro-ministro da Índia, Jawaharlal Nehru, acompanhado pelo seu ministro da Defesa, Krishna Menon.

Os ministros do Exterior dos países africanos que participaram da conferência de Casablanca, de janeiro último, apresentarão a questão de Berlim à atenção dos países "não comprometidos" que se reuniram em Belgrado.

ALEMANHA OCIDENTAL

● BONN — 36.860 fugitivos — Revela-se que o número de fugitivos registrados durante o mês de agosto no acampamento de Marienfeld foi de 36.860, ou seja, 6 mil a mais do que no último mês de julho. Diante deste fato, comenta-se que, se o governo de Berlim Oriental não se tivesse apressado em fechar as fronteiras com Berlim Ocidental, talvez se registrasse o maior número de fugas até agora.

E.U.A.

● WHITE SANDS — Lançado com êxito um foguete antifoguete — Um foguete antifoguete foi lançado com êxito da base de White Sands. Seu primeiro estágio é equipado com um novo motor a combustível sólido, mais potente do que os anteriores. O lançamento foi perfeito e o sistema de direção controlou o foguete durante todo o voo.

ARGENTINA

● BUENOS AIRES — O governo argentino empreenderá ampla ação anticomunista.

SERA QUE ELES SABEM?...

Nunca no Brasil se pensou e nem se falou tanto sobre a vida do Homem do Campo, como hoje em dia.

Comentários os mais diversos, opiniões variam, imprensa defende posições, governo conclama: "Vamos acabar com a escravidão dos latifúndios". Invoca-se a mudança do sistema vigente em busca de novas estruturas sociais.

As posições começam a ser alteradas. Aquêle espírito de receber auxílios, de ser fruto de um paternalismo, está cedendo a passos largos à bandeira levantada, que exige maior atenção aos problemas sociais rurais. São colonos, homens simples a tomarem consciência de que as oportunidades devem ser iguais a todos os homens. Não podem alguns ser privilegiados por uma acidental distinção de propriedade e de cultura.

Todos nós somos pessoas humanas e nunca objetos ou instrumentos de propagação de idéias ou de regimes políticos, e tanto menos de exploração do homem pelo homem.

Na fase histórica em que o Brasil se encontra vemos o trabalhador das cidades e metrópoles, ser amparado por leis especiais, por assistência médica, jurídica e outras.

Mesmo que este não esteja a contento, mas já oferece uma vantagem sem limites, quando olhamos para o nosso patriota que luta do nascer ao pôr do sol, para cultivar esta terra tão agreste. É aquêle homem, do puchar de enxada, tão desconhecido em seus problemas, ignorado nas suas necessidades, abandonado à voragem da natureza.

Apenas sustentado pelos pés descalços que seguem o sulco cravado pelo arado, pelas mãos calejadas e pela fé, ainda transmitida pela tradição.

Em mínima reflexão observamos o abismo que separa o lavrador de outras classes, e a culpa que cabe a todos por abandonarem o semelhante e negarem até hoje, o seu direito de poder competir em igualdade de condições.

Os latifundiários exploram o seu empregado, a ponto de não saberem onde esbanjar o dinheiro, ao lado daqueles que constroem a fortuna trabalhando sem remuneração justa. São os colonos, os nossos camponeses, os pequenos lavradores, amodacados na sua reação, porque não se lhes leva escola; esbulhados, porque outros lucram com seu trabalho estafante; inibidos de produzir, é lhes egada uma assistência técnica à lavoura, não se lhes fornecem sementes adequadas, nem uma garantia de preços mínimos e de mercados consumidores.

Aumenta-se as dificuldades de financiamento, elevam-se os preços de adubos e criam-se impostos. Assim não pode continuar, porque os lavradores e os trabalhadores do campo, não suportam mais estas condições de vida e facilmente podem cair nas malhas de uma propaganda subversiva.

Vemos assim, como oportuníssima a medida que o governo está tomando, no sentido de promover uma reforma agrária, evitando desta maneira movimentos de consequências imprevisíveis. Precisa-se acabar com o latifúndio, fazer uma verdadeira revisão porque isso seria insuficiente.

É preciso levar escolas, dar instrução, e acima de tudo educação cristã aos filhos, para que este país possa crescer, desenhando-se dentro da verdadeira hierarquia de valores, garantindo a liberdade e legando a democracia ao futuro.

Estes elementos são fundamentais para que cada um possa produzir o máximo, acompanhado do estímulo dos órgãos governamentais a quem cabe assistir e oferecer os meios necessários para o progresso econômico. Para facilitar o obter as reivindicações que ora levantam os lavradores, é necessário a sua união em torno de associações que representem e trabalhem eficazmente na solução dos problemas agrícolas.

RIZIO WACHOWICZ

nista — Segundo se afirma uma ampla ação anticomunista será levada a efeito na Argentina, por iniciativa do presidente Arturo Frondizi. Informa-se que tal ação será realizada através do serviço de informações do Estado e em colaboração com os organismos de segurança das Forças Armadas e da Marinha.

U.R.S.S.

● MOSCOU — Gagarin regressa na política — O astronauta soviético Yuri Gagarin ingressou na política. A agência oficial de notícias "Tass" anunciou a Conferência do Partido Comunista do Distrito de Moscou elegeu unanimemente Gagarin seu delegado ao XXII Congresso do Partido Comunista Soviético, a realizarse em outubro.

CHINA POPULAR

● PEQUIM — Pequim e Peking apoiam a URSS — O governo da República Popular da China aprovou uma declaração publicada em Pequim a decisão do governo soviético de reiniciar os saos nucleares.

"O governo chinês considera que esta decisão do governo soviético constitui meio de fazer voltar à luz os fomentadores de guerras".

EGITO

● CAIRO — Os militares afastamento de Nasser — Um porta-voz oficial do governo Provisório da República Árabe declarou que Nasser não no passado, foi afastado por doze meses a prazo de doze meses a prazo em Abbas, para que se conseguisse concluir um tratado com a França, e que, tendo ele desempenhado satisfatoriamente sua tarefa foi substituído.

EQUADOR

● LA LIBERTAD — Pleno se de surdo-mudo — O filho de 9 anos de idade — O colombiano Guillermo Pupo, que desde os dois meses de idade se fazia passar por surdo-mudo, foi preso pela polícia desta localidade, por acusações de fraude.

JAPÃO

● TÓQUIO — O Inter-URSS de Japão — Hayato Ikeda, primeiro-ministro do Japão, disse ao primeiro-ministro soviético, Nikita Krushchev, que estava incluindo-se nos assuntos internos do Japão um pacto de segurança com o americano. Respondendo a uma mensagem pessoal de Krushchev, Ikeda disse que, a menos que o Japão tenha interesse especial contra o Japão, o pacto, que só é de defesa, deveria ser constituído em ameaça para a URSS.

Você Sabia?

● Que um vizinho do prefeito da cidade de São Paulo, disse que não estava disposto a deixar a cidade sem um prefeito, respondeu que era dever do vizinho, o prefeito Isaias Sereno, "Preparar o caminho do Senhor". Pouco depois o fato passou da cidade e teve a seguinte repercussão, saindo do Rio de Janeiro, Acudiu o prefeito e, consolando o vizinho, não podiam deixar de ouvir-se as protestos e as remias escrivãs: "O Senhor: quebre-se o carro porque eu não cuidaste de meus cuidados".

● Que um espanhol me Fúerres tinha a quem fez batallar-me de Dolores. Aconteceu ter casar com um homem da Barriga. Estava gada a assinar-se Dolores Fúerres de "Se non é vero".